

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 marca 2014r.

Sąd Okręgowy w Toruniu, Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Andrzej Westphal ,

Ławnicy: -----

Protokolant: sekr. sąd . Marlena Ossowska ,

po rozpoznaniu w dniu: 6 marca 2014r. w Toruniu,

sprawy z powództwa: Gminy T.,

przeciwko: Województwu (...) z siedzibą w T. (1),

o ustalenie i zapłatę ,

I. ustala ,że między stronami: powódką Gminą T., a pozwanym Województwem (...) z siedzibą w T. (1) istnieje stosunek zobowiązaniowy wynikający z „Umowy o przyznanie pomocy nr (...)w ramach działania „Podstawowe usługi dla gospodarki i ludności wiejskiej” objętego (...) na lata 2007 – 2013 , zawartej dnia 25 listopada 2010r. oraz ustala ,że oświadczenie pozwanego o rozwiązaniu tej umowy było bezzasadne ,

II. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwoty :

1/ 183.190,00 zł. [sto osiemdziesiąt trzy tysiące sto dziewięćdziesiąt] – z ustawowymi odsetkami od dnia 7 października 2013r. do dnia zapłaty ,

2/ 9.160,00 zł. [dziewięć tysięcy sto sześćdziesiąt] - z tytułu zwrotu kosztów procesu .

UZASADNIENIE

W T. została zawarta umowa dotycząca prowadzenia zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków na terenie Gminy T. z wykorzystaniem mienia komunalnego . Umowa ta została zawarta na okres od 1 lipca 2011 roku do 30 czerwca 2013 roku. Już wcześniej panią G. Ł. i powódkę również łączyła analogiczna umowa. Obowiązywała ona także w okresie, gdy została zawarta umowa z pozwaną „Przyznanie pomocy...” .

W umowie zawartej z panią G. Ł. zobowiązywała się ona w szczególności do:

- zapewnienia zdolności przekazanych urządzeń wodociągowo- kanalizacyjnych do realizacji dostaw wody w wymaganej ilości i pod odpowiednim ciśnieniem oraz do dostaw wody i odprowadzania ścieków w sposób ciągły i niezawodny
- zapewnienia należytej jakości dostarczanej wody i odprowadzanych ścieków,
- utrzymania stałej sprawności eksploatacyjnej stacji wodociągowych i oczyszczalni ścieków oraz sieci przesyłowych wraz z przyłączami - do zaworu za wodomierzem,

- okresowego naprzemiennego eksploataowania pomp głębinowych,
- przywracania sprawności pompy głębinowej w razie jej awarii w okresie nie dłuższym niż 30 dni ,
- wykonywania na własny koszt konserwacji i remontów bieżących związanych bezpośrednio z eksploatacją przejętego majątku, a w szczególności: sieci przesyłowej, zasuw , zaworów, hydrantów, pomp głębinowych, pomp poziomych i sprężarek napowietrzających , rozdzielni energii elektrycznej w hydroforniach , wodomierzy w hydroforniach, wymiany filtrów , zasuw i zaworów, manometrów, zaworów bezpieczeństwa i innych urządzeń związanych z wewnętrzną siecią w hydroforniach, studniach głębinowych i studniach wodomierzowych.

Pani G. Ł. w ramach umowy była też zobowiązana do informowania powódki z wyprzedzeniem co najmniej sześciu miesięcy o konieczności przeprowadzania prac inwestycyjnych związanych m.in. z budynkami hydroforni oraz urządzeniami, które się w nich znajdują. W przypadku poważnych awarii i innych uszkodzeń powodujących wyłączenia , była zobowiązana do powiadomienia zamawiającego - powódki oraz odbiorców, którym woda jest niezbędnie potrzebna w procesie technologicznym [jak np. piekarnia] , o przewidywanym czasie usunięcia awarii. Była ona także zobowiązana do egzekwowania warunków technicznych wykonywania nowych przyłączy, wydanych na podstawie decyzji powódki i uczestniczenia w ich odbiorach.

Pani G. Ł. zawierała umowy cywilnoprawne z odbiorcami wody i dostawcami ścieków oraz egzekwowała opłaty , w tym dokonywała odczytów wodomierzy . Opłaty za dostarczanie wody , czy odbiór ścieków wpływały bezpośrednio na jej konto. Z tych pieniędzy była ona zobowiązana do wykonywania zadań objętych umową zawartą z powódką , bieżącej eksploatacji sieci wodnokanalizacyjnej, dokonywania bieżących napraw, wypłacenia pensji swoim pracownikom, a także wypracowania zysku dla siebie. Nie uiszczała żadnych opłat na rzecz powodowej gminy z tytułu świadczonych przez siebie usług.

W ramach zawartej umowy była ona także zobowiązana do montażu i plombowania wodomierzy u odbiorców, którzy dotychczas ich nie posiadali, bez naliczania kosztów robocizny – odbiorca nabywał wodomierz na własny koszt. Była ona także zobowiązana do przeprowadzania okresowych kontroli sieci wewnętrznej u odbiorców w zakresie stanów wodomierzy, plomb i ewentualnie przyłączy przelicznikowych . Dokonywała też codziennych odczytów i zapisów stanów liczników wody w hydroforniach , oczyszczalni ścieków oraz ewidencjonowania wszelkich prac związanych ze stacjami. Co kwartał sporządzała dla powódki zestawienia ilości zużycia wody i ilości ścieków.

Pani G. Ł. przedkładała w też radzie gminy wnioski do zatwierdzenia taryf i planu opłat , w terminie 70 dni przed planowaną datą ich wejścia w życie i ogłoszenia - stosownie do przepisów ustawy z dnia 7 czerwca 2001 roku o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzeniu ścieków oraz przepisów wykonawczych. Miała też ona obowiązek ponoszenia wszelkich kosztów i świadczeń związanych z eksploatacją przedmiotu umowy w tym obciążeń z tytułu zużycia wody, energii elektrycznej i innych opłat obciążających przedmiot umowy lub wynikających z przepisów o ochronie środowiska i gospodarki Wodnej. W szczególności obciążały ją zobowiązania z tytułu opłat za energię elektryczną, za badanie wody, tzw. opłata za korzystanie ze środowiska i opłata za wykonanie dozoru technicznego urządzeń ciśnieniowych. Była też zobowiązana do ponoszenia odpowiedzialności z tytułu prowadzonej działalności w zakresie nałożonych kar, opłaty i innych należności związanych z prowadzeniem działalności . Musiała też prowadzić dokumentację księgową zgodnie z ustawą o zbiorowym zaopatrzeniu wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków.

Była też zobowiązana do badania i kontroli jakości dostarczanej wody zgodnie z obowiązującymi w tym zakresie przepisami. Miała też obowiązek udziału w przeglądach i odbiorach końcowych nowych przyłączy oraz prowadzenia ich inwentaryzacji, prowadzenia książki obiektów budowlanych i dokonywania przeglądu środków trwałych, należytego utrzymania i oznakowania stref ochronnych ujęcia wody . Miała obowiązek umożliwienia wstępu przedstawicielom powódki do obiektów, celem dokonania kontroli lub innych czynności związanych z ich eksploatacją. W umowie pani G. Ł. zobowiązywała się także do tego, że pracownicy zajmujący się eksploatacją urządzeń będą posiadać odpowiednie kwalifikacje niezbędne do prowadzenia tego typu prac.

W umowie postanowiono także , że do obowiązków powódki będzie należeć: przeprowadzanie kontroli w zakresie utrzymania i eksploatacji przekazanego mienia, nadzór nad realizacją zaleceń pokontrolnych wydawanych przez uprawnione organy kontrolujące, informowanie wykonawcy oraz współpraca z nim w zakresie budowy nowych oraz rozbudowy i modernizacji istniejących urządzeń wodociągowych i kanalizacyjnych. Określono także ,że przekazanie na rzecz wykonawcy nowo wybudowanych urządzeń wraz z dokumentacją techniczną, wchodzących w zakres niniejszej umowy, będzie odbywać się na podstawie protokołu przyjęcia - przekazania. Postanowiono też , że po zakończeniu obowiązywania umowy, w terminie 7 dni nastąpi zwrot przekazanego mienia komisji powołanej przez wójta wraz z dokumentacją techniczną . W przypadku zniszczeń lub uszkodzeń wykonawca zobowiązywał się do zapłaty odszkodowania ewentualnie przywrócenia urządzenia do stanu poprzedniego . Powódka zastrzegła sobie możliwość rozwiązania umowy z jednomiesięcznym wypowiedzeniem, w przypadku gdy wykonawca będzie naruszać obowiązki, które wynikają z niej oraz z przepisów szczegółowych , a w szczególności:

- jeżeli bez zgody powódki dokonuje włączenia indywidualnie wybudowanych urządzeń wodociągowych i kanalizacyjnych,

- ujawniono niezgodność ze stanem faktycznym i prawnym wniosku o zatwierdzenie taryf [negatywna opinia wniosku] .

W dniu 20 września 2011 roku został sporządzony aneks do tej umowy. Znalazły się w nim sformułowania o tym, że „wykonawca zobowiązuje się do administrowania w imieniu gminy siecią wodociągową i kanalizacyjną w zakresie zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków” . W § 3 pkt 15 zwrot „eksploatację przedmiotu umowy”, zastąpiono zwrotem „administrowaniem w imieniu gminy siecią wodociągową i kanalizacyjną” .

W dniu 8 listopada 2011 powódka zawarła umowę z panem A. O. właścicielem Zakładu Usług (...) na wykonanie zadania pod nazwą „Przebudowa sieci wodociągowej w ulicach (...), i (...) w T.” .

W dniu 1 czerwca 2012 roku po wykonaniu tego zadania, sporządzono protokół odbioru końcowego i przekazania do eksploatacji. Wartość inwestycji określono na kwotę 294.443,19 zł. W tym protokole określono, że z dniem jego sporządzenia powódka przejmuje inwestycję od wykonawcy na majątek gminy T., a w eksploatację przejmuje ją (...) pani G. Ł.

Jeżeli ktoś chciał przyłączyć się do sieci wodociągowo - kanalizacyjnej, to składał wniosek do powodowej Gminy. Po jego pozytywnym rozpatrzeniu, umowę w swoim imieniu zawierała z taką osobą pani G. Ł. w ramach prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej i umowy zawartej z powódką . Zadanie które wykonał pan O., a które było objęte umową o dofinansowanie zawartą z pozwanym, polegało na wymianie starych rur wodociągowych pochodzących z 1968 roku. Nie zostali tam podłączeni żadni nowi odbiorcy. Zadanie to nie było wykonywane na terenie , na którym powstają nowe domy. Istnieje tam stare osiedle. Odbiorcami usług wodociągowo -kanalizacyjnych były więc nadal te same osoby. Nie było potrzeby wymiany urządzeń kanalizacyjnych, gdyż są one stosunkowo nowe.

Gmina brała również udział w usuwaniu dużych awarii sieci , gdyż wiązało się to z np. koniecznością zapewnienia mieszkańcom zaopatrzenia wodę z innych źródeł np. beczkowozami . Drobniejsze awarie pani Ł. usuwała we własnym zakresie. Mieszkańcy zgłaszali do Gminy powstanie awarii. Różne urzędy, na przykład „Sanepid” , traktowały Gminę jako podmiot odpowiedzialny w kwestii zaopatrzenia wodę i odbioru ścieków. Gdy pewnego razu pojawił się problem z zawartością manganu w wodzie, to Gmina została zobowiązana do podjęcia czynności mających na celu pokonanie tego problemu, a wiążących się z modernizacją stacji.

Gmina prowadziła własną ewidencję odbiorców wody. Poza tym taką ewidencję prowadziła pani Ł. , ponieważ to ona wystawiała faktury i pobierała opłaty. Książki obiektów wodociągowych zostały założone przez gminę i przekazane pani Ł. . Wpisy dotyczące inwestycji były dokonywane przez gminę.

Od chwili przekazania Gminie majątku przez wojewodę (...) czyli od 1990 roku, Gmina zawsze praktykowała, aby eksploatacją sieci wodociągowej i kanalizacyjnej zajmowały się podmioty niezwiązane z nią organizacyjnie . Obecnie

ta sytuacja się zmieniła i wszystkimi sprawami związanymi z gospodarką wodno- ściekową zajmują się pracownicy Gminy .

dowód : umowy k. 24 - 28, 22- 22v, aneksy k. 29 - 30, umowa k. 31- 33, protokół odbioru k. 34 – 36, zeznania świadka G. Ł. na rozprawie w dniu 12 grudnia 2013 roku, przesłuchanie za stronę powodową wójta gminy K. D. ,

Pozwany nie wypłacił powódce „pomocy” Jako przyczynę swojej decyzji wskazał niewypełnienie przez beneficjenta warunków jej przyznania . Sieć została oddana w dzierżenie prywatnemu operatorowi , co jest niedopuszczalne .

dowód: pismo k. 52 – 53,

Sąd zważył co następuje:

Okoliczności sprawy były w istocie bezsporne. Strony nie kwestionowały bowiem przedłożonych w niniejszej sprawie umów. Dodatkowo przesłuchany został świadek pani G. Ł. oraz, za stronę powodową, Wójt Gminy K. D.. Również i te zeznania nie były przez strony kwestionowane. W istocie sprowadzały się one bowiem do szerszego opisanie stanu wynikającego z umowy zawartej przez powódkę ze panią Ł. .

W niniejszej sprawie spór nie dotyczył faktów, lecz prawa . Chodziło bowiem o ocenę, czy pozwane Województwo zasadnie nie wypłaciło pomocy dopatrując się naruszenia przez powodową Gminę § 5 ust. 1 pkt 7 łączącej strony umowy. Pozwany stał bowiem na stanowisku, że stosunek łączący powódkę z podmiotem gospodarczym – panią Ł. polegał na przekazaniu jej w posiadanie rzeczy , która miała być objęta pomocą finansową . Powódka twierdziła natomiast , że ten stosunek to dzierżenie w rozumieniu artykułu 338 k.c.

Zgodnie z art. 336 k.c. posiadaczem rzeczy jest zarówno ten, kto nią faktycznie włada jako właściciel [posiadacz samoistny] , jak i ten, kto nią faktycznie włada jak użytkownik, zastawnik, najemca, dzierżawca lub mający inne prawo, z którym łączy się określone władztwo nad cudzą rzeczą [posiadacz zależny] . Art. 338 k.c. stanowi z kolei, że kto rzeczą faktycznie włada za kogo innego jest dzierżycielem. Jedyne kryterium pozwalające na odróżnienie tych dwóch pojęć to nie jest tzw. animus , czyli woli wykonywania przez władającego względem rzeczy określonego prawa. W przypadku posiadania jest to wykonywanie władztwa dla siebie. W dzierżeniu ma ono natomiast charakter działania dla właściciela i na jego rzecz . W obu natomiast tych konstrukcjach prawnych władający ma tzw. corpus, czyli ma możliwość władania rzeczą, używania jej , korzystania z niej w taki sposób, który przysługuje podmiotowi który ma do niej prawo , czyli właścicielowi. Dla oceny animus istotny jest obiektywny odbiór zachowania osoby władającej rzeczą , czyli odbiór jego zachowań przez inne podmioty. Można też stwierdzić że istotnym elementem dzierżenia jest brak woli władania rzeczą dla siebie .

Przenosząc te rozważania na grunt niniejszej sprawy, na wstępie należy zaznaczyć, że zgody nie z ustawą z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie gminnym [Dz.U. 2013, 594 ze zmianami - jednolity tekst] do zadań gminy należy zaspokajanie zbiorowych potrzeb jej mieszkańców. W szczególności zadania własne gminy obejmują sprawy, m.in. wodociągów i zaopatrzenia w wodę, kanalizacji, usuwania i oczyszczania ścieków komunalnych, utrzymania czystości i porządku oraz urządzeń sanitarnych, wysypisk i unieszkodliwiania odpadów komunalnych, zaopatrzenia z energią elektryczną i ciepłą oraz gaz - art. 7 ust. 1 pkt 3. Tak samo ustawa z dnia 7 czerwca 2001r. o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków [Dz.U. nr 123, z 2006r. , poz. 858 – tekst jednolity z późniejszymi zmianami] w art. 3 stanowi że zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzanie ścieków jest zadaniem własnym gminy .

Pani G. Ł. w ramach umowy zawartej z powodową gminą była podmiotem dzięki któremu gmina wykonywała zadanie własne do niej należące, polegające na dostarczaniu wody oraz odprowadzaniu ścieków . To właśnie w imieniu gminy pani Ł. dostarczała wodę mieszkańcom oraz zajmowała się odprowadzaniem ścieków, bieżącą eksploatacją sieci, bieżącymi naprawami , zawieraniem umów z odbiorcami. Pewne kwestie nadal należały bezpośrednio do Gminy . To Gmina wyrażała zgodę na podłączenie nowych odbiorców. Gmina była też stroną dla innych podmiotów i urzędów w sprawach dotyczących na przykład : modernizacji sieci i spełnienia wymogów sanitarnych. To na nią

były nakładane konkretne zobowiązania na przykład : podjęcie działań mających na celu usunięcie manganu z wody. Gmina decydowała również o wysokości stawek za dostarczaną wodę i odbiór ścieków.

Należy stwierdzić, że aneks zawarty dnia 27 czerwca 2011 roku właśnie w sposób precyzyjny ujmował istotę relacji pomiędzy Gminą , a panią Ł. . Słuszne więc było zawarte w tym aneksie doprecyzowanie, że jest to dzierżenie w rozumieniu art. 338 k.c. Jak najbardziej trafne było zawarcie w umowie określenia , że jest to „administrowanie” siecią wodociągową i kanalizacyjną. Pojęcie to trafnie oddaje charakter czynności podejmowanych przez panią Ł. w ramach zawartej umowy. Można by też użyć określenia „zarządzanie” . Nie było też błędne pojęcie „eksploatacja”, ale z pewnością określenie „administrowanie” bardziej oddaje istotę jej czynności.

Z samej treści umowy zawartej z panią Ł. jednoznacznie wynika, że nie mogła ona traktować swoich czynności oraz przekazanego jej mienia w kategoriach posiadania. Przeciż miała świadomość, że nie wykonuje tych czynności dla siebie tylko dla Gminy. Wiedziała, że nie jest to jej prywatna sieć wodociągowa udostępniana innym odbiorcom, lecz jest własność Gminy . Miała też świadomość wynikającą także z tej umowy, że Gmina ma nadal swoje uprawnienia co do tej sieci i co do pewnych czynności , na przykład w sprawach: awarii, remontów, czy modernizacji.

Nie jest to więc taka sytuacja z jaką mamy do czynienia na przykład w przypadku posiadania zależnego gruntu w postaci jego dzierżawy, gdy rolnik korzysta z gruntu innego rolnika. Ma on wtedy świadomość, że włada tym gruntem dla siebie, dla siebie go uprawia i zbiera z niego plony. Dzierżawca przekazuje wydzierżawiającemu tylko czynsz i na tym kończą się ich wzajemne relacje . Wydzierżawiający nie ingeruje w sposób korzystania z przedmiotu dzierżawy, na przykład nie narzuca dzierżawcy tego co ma być posiane na gruncie . Przykład ten dobrze ilustruje fakt, że w przypadku pani Ł. nie mamy do czynienia z jakimkolwiek posiadaniem zależnym .

Nie zmienia tej oceny fakt , że jej czynności miały być dla niej opłacalne czyli miały przynosić jej zysk. Jest bowiem rzeczą oczywistą, że nie pracowała altruistycznie , lecz po to żeby osiągnąć dochód z tej działalności. Przyjęto takie rozwiązanie, które na pewno nie było dla gminy absorbujące . Pani Ł. zawierała umowy z odbiorcami i bezpośrednio na jej konto wpływały opłaty. Musiała z nich pokryć wszystkie koszty bieżącej eksploatacji, wypłacać pensje swoim pracownikom , a także wypracować zysk dla siebie jako osoby fizycznej. Oczywiście, możliwe było przyjęcie innego rozwiązania, na przykład polegającego na tym, że odbiorcy wpłacają pieniądze na konto gminy, a gmina wypłaca pani Ł. jakąś stałą kwotę za świadczone przez nią usługi. W takiej sytuacji tym bardziej widoczne byłoby to, że jej czynności miały charakter dzierżenia , ani nie posiadania zależnego. Powtórzyć w tym miejscu należy, że istotne znaczenie ma animus, a nie kwestia odpłatności, czy sposobu uzyskiwania dochodu z danej rzeczy.

Zwrócić też należy uwagę na fakt, że powołanie się przez pozwaną na § 5 ust. 1 pkt 7 łączącej strony umowy mogłoby mieć przede wszystkim miejsce w przypadku, gdyby pomocy została już zarówno przyznana, jak i wypłacona. W niniejszej sprawie nie miała miejsce dotychczas wypłata tego świadczenia. Powoływanie się więc na ten przepis jest przedwczesne . Poza tym, wskazać należy, że eksploatacja sieci wodno - kanalizacyjnej stanowiącej własność powodowej gminy przez zewnętrzne podmioty miała miejsce już od roku 1990. Nie była to więc jakaś nowa kwestia. Istniała więc ona już w chwili zawarcia umowy o przyznanie pomocy. Okoliczność ta powinna więc być znana stronie pozwanej, a przynajmniej z łatwością mogła się ona o niej dowiedzieć, jeżeli uważała , że jest to okoliczność istotna. Mogła też uprzedzić o tym powódkę na etapie zawierania umowy, że może to być problem, że może to być jakaś przeszkoda w przyznaniu świadczenia , czy jego wypłaceniu . Czynienie więc obecnie zarzutu wynikającego z takiego, a nie innego sposobu wykonywania przez Gminę swojego obowiązku zaopatrzenia mieszkańców w wodę i odbierania ścieków, należy ocenić jako nadużycie prawa. Nie może więc ten argument spotkać się z ochroną także w świetle art. 5 k.c. Narusza on bowiem zasady pewności obrotu cywilnoprawnego. Skoro bowiem pewne okoliczności istnieją w chwili zawarcia umowy, to nie można ich potem podnosić przeciwko drugiej stronie tej umowy i w ten sposób uchylać się od swojego zobowiązania.

Powództwo było więc zasadne i podlegało uwzględnieniu . Strony zgodnie wyjaśniały, że w przypadku uwzględnienia powództwa , istotne znaczenie dla źródeł spełnienia świadczenia zasądzonego wyroku ma również pkt 1 żądania pozwu. Dlatego też sąd zawarł wyroku rozstrzygnięcie zgodne z tym żądaniem, a w pkt 2 zasądził dochodzone

świadczenie łącznie z odsetkami od dnia wniesienia pozwu - nadania na poczcie przesyłki zawierającej pozew .
Należy bowiem stwierdzić, że pozwany dokonując wcześniej wypowiedzenia umowy miał świadomość ewentualnego
popadnięcia w opóźnienie ze spełnieniem świadczenia .

Strona powodowa nie wniosła o zwrot kosztów zastępstwa adwokackiego dlatego na jej rzecz zasądzono tylko zwrot
opłaty od pozwu – art. 98 § 1 k.p.c.